

ŚLĄSK: W NOCY DEMONTAŻ URZĄDZEŃ KOPALNIANYCH NAD AUTOSTRADĄ A4

Demontaż przebiegającej nad autostradą A4 w Katowicach estakady z kopalnianym taśmociągami rozpocznie się nocą ze środy na czwartek i kontynuowany będzie kolejnej nocy. W tym czasie zwięzane będą poszczególne jezdnie, ruch będzie też dwukrotnie zamykany - na ok. 20-30 minut.

Chodzi o charakterystyczną estakadę, łączącą szyb Roździeński z zakładem przerobczym i placem węglowym kopalni Wieczorek. Znajduje się ona między węzłami Murckowska i Mysłowice. Jak wynika z informacji Spółki Restrukturyzacji Kopalń, przypominająca obły tunel z oknami konstrukcja stała się zbędna w związku z zakończeniem wydobywania węgla przez kopalnię.

Proces wykonywanej przez firmę Mostostal Zabrze - GPBP rozbiórki rozpoczął się już w sobotę od stawiania roboczych podpór. Ustawiane po zewnętrznych stronach autostrady oraz na pasie zieleni między jezdniami podpory podtrzymują konstrukcję podczas jej rozcinania oraz późniejszej, stopniowej rozbiórki.

SRK podała, że w nocy ze środy na czwartek usunięta zostanie część estakady nad jezdnią prowadzącą od Katowic w stronę Krakowa, natomiast noc później - nad jezdnią w kierunku przeciwnym. Założone utrudnienia to zwięzanie drogi oraz, podczas samego demontażu, dwukrotne nocne zatrzymanie ruchu na obu jezdniami - na ok. 20-30 minut.

Spółka, informując o utrudnieniach, odniosła się też do zgłaszanego przez lokalnych społeczników pomysłu wykorzystania estakady jako fragmentu trasy rowerowej łączącej katowickie dzielnice Giszowiec oraz Nikiszowiec. Jak zaznaczyła SRK, ze względu na stan estakady oraz ewentualne koszty wykonania łączników do dróg, nie było to możliwe.

Likwidowana kopalnia Wieczorek (do 1945 r. kopalnia Giesche) jest jedną z najstarszych na Górnym Śląsku. Powstała w 1826 r., a pierwsze wzmianki o wydobywaniu węgla w granicach obecnego pola górniczego kopalni pochodzą z 1788 r. W początkach XX wieku przy kopalni powstało osiedle robotnicze Nikiszowiec - tworzy je kompleks połączonych ze sobą budynków z charakterystycznej czerwonej cegły, skupionych wokół centralnego placu z neobarokowym kościołem św. Anny.

Kopalnia Wieczorek zakończyła wydobywanie węgla - po ponad 190 latach działalności - w marcu ub. roku. Jej ostatni właściciel, Polska Grupa Górnicza, przekazała zakład do SRK w celu likwidacji. Spółka ta przejęła ponad 46 km podziemnych wyrobisk, trzy szyby (Pułaski, Roździeński i Giszowiec), a także blisko 450 rozmaitych obiektów na powierzchni, w tym budynki, rurociągi, torowiska, bocznice, pomosty, wiadukty i sieci ciepłownicze.

Kilkanaście przekazanych do SRK kopalnianych budynków figuruje w rejestrze zabytków lub znajduje się pod opieką konserwatora. Wśród nich jest budynek dyrekcji oraz część warsztatów. W sierpniu ub. roku samorząd Katowic przejął od SRK unikatowe obiekty szybu Poniatowski, należące do

likwidowanej kopalni Wieczerek - przylegające do Nikiszowca od zachodu. Teren wokół szybu ma w przyszłości łączyć funkcje muzealne i komercyjne.

Na przejęcie od SRK i zagospodarowanie czeka nadal unikalny kompleks szybu Pułaski, z ceglana cehownią z wieżą zegarową i dwiema maszynowniami przy czterostrzałowej wieży szybowej. Kompleks Pułaskiego, który przylega do Nikiszowca od południa, zaprojektowali na początku XX w. twórcy także m.in. tego osiedla czy monumentalnej Elektrociepłowni Szombierki w Bytomiu - Hans i Georg Zillmann.

Praktycznie całe wyposażenie maszynowni Pułaskiego, wraz z maszynami Siemens z 1906 r., jeszcze do niedawna było oryginalne i sprawne - z minimalnymi modyfikacjami. Od miesięcy o zachowanie tej części dziedzictwa regionu apelują społecznicy, regionaliści i historycy.

jw/PAP